

Aleksander R. Bańka

## Josepha Maréchala badania nad psychologią doświadczenia mistycznego a problem empirycznego determinizmu

**Słowa kluczowe:** mistyka, doświadczenie, psychologia, empiryzm, determinizm

„Dzieło to [...] jest książką Mistrza”<sup>1</sup>. Tymi słowami Maurilio T.-L. Penido określił w swej recenzji z 1938 roku *Études sur la Psychologie des Mystiques* (*Studia nad psychologią mistyków*) — drugie fundamentalne dzieło Josepha Maréchala (1878—1944), belgijskiego jezuitę, filozofa, teologa, twórcy transcendentalnego neoscholastycyzmu, ale także badacza mistyki, biologa oraz psychologa. „Maréchal — pisał John Howley — jest jednym z najbardziej subtelnych i trudnych spośród katolickich myślicieli, jednym z najbardziej ambitnych umysłów, na jakie można się natknąć”<sup>2</sup>. Opinia ta z pewnością nie jest wyolbrzymiona, jeżeli zważyć na oddźwięk, jaki wśród XX-wiecznych zwolenników myśli Tomasza z Akwinu wywołały jego publikacje, a zwłaszcza próba dokonania transpozycji tomistycznej metafizyki poznania na język filozofii Immanuela Kanta. Próba ta, przeprowadzona w ramach największej publikacji Maréchala, zatytułowanej *Le point de départ de la métaphysique* (*Punkt wyjścia metafizyki*), przy-

<sup>1</sup> M.T.-L. Penido: *Joseph Maréchal SJ, Études sur la Psychologie des Mystiques*, t. 1, 2. „Études Carmélitaines” 1938, t. 23, nr 2, s. 296.

<sup>2</sup> J. Howley: *Études sur la Psychologie des Mystiques. By Joseph Maréchal SJ. Tom Second.* „Studies” 1937, t. 26, s. 495.

dała mu miano jednego z największych odnowicieli tomizmu i przyczyniła się do powstania tak zwanej filozoficznej szkoły Maréchala<sup>3</sup>. *Studia nad psychologią mistyków* to dzieło z nieco innego obszaru problemowego, jednak ściśle powiązane z metafizycznymi badaniami Maréchala. Choć składają się na nie dwa tomy<sup>4</sup>, to jest ono w dużej mierze dziełem nieukończonym, do czego przyczyniła się postępująca choroba jego autora, uniemożliwiająca mu, ostatecznie, finalizację zamierzonych badań. Mimo to oba tomy spotkały się z dużym oddźwiękiem — zarówno pierwszy, metodologiczno-psychologiczny, jak i drugi, w którego skład, oprócz wybranych artykułów, publikowanych przez belgijskiego jezuitę w latach 1914—1937 (niektórych — dopiero po odpowiedniej modyfikacji tytułów i drobnej korekcie treści), weszło także kilka specjalnie przygotowanych tekstów<sup>5</sup>. Jeżeli dodać do tego jeszcze inne artykuły poświęcone mistyce, publikowane przez Maréchala w latach 1908—1945 — w tym również ostatni tekst *Vraie et fausse mystique (Prawdziwa i fałszywa mistyka)*<sup>6</sup>, wydany już po jego śmierci — zarysowuje się szerokie spektrum problemowe, w którego ramach w swych analizach poruszał się belgijski jezuita. Wśród owych analiz szczególnie interesująco jawią się te, które są poświęcone kwestiom metodologicznym, w tym zwłaszcza pytaniu o możliwość stosowania metod empirycznego determinizmu w badaniach nad psychologią doświadczenia mistycznego. Ze względu na dyskusje i oddźwięki, jaki wywołały, warto tymże analizom przyjrzeć się nieco bliżej.

---

<sup>3</sup> Por. K. Wolsza: *Hermeneutyka w niemieckojęzycznej szkole Maréchala*. W: *Hermeneutyczne dziedzictwo filozofii*. Red. M. Oziębłowski. Kraków 2007, s. 88.

<sup>4</sup> Por. J. Maréchal: *Études sur la Psychologie des Mystiques*. T. 1. Paris—Bruges 1924 (wydanie pierwsze), s. VII—271; Paris 1938 (wydanie drugie), s. VII—299; T. 2. Paris 1937, s. X—556. W niniejszym artykule fragmenty z pierwszego tomu *Études sur la Psychologie des Mystiques* przywoływane i cytowane będą wyłącznie za wydaniem drugim.

<sup>5</sup> Por. A. Milet: *Bibliographie du père Joseph Maréchal*. In: *Mélanges Joseph Maréchal*. T. 1: *Oeuvres*. [B.red]. Paris 1950, s. 47—64.

<sup>6</sup> Por. J. Maréchal: *Vraie et fausse mystique*. „Nouvelle Revue Théologique” 1945, t. 67, s. 275—295.

## Problem definicji doświadczenia mistycznego

Próbując ująć w systematyczną całość Maréchalowskie badania nad naturą doświadczenia mistycznego, trzeba postawić najpierw pytanie o to, w jaki sposób belgijski jezuita rozumie samą mistykę. Otóż z problemem tym Maréchal mierzy się przede wszystkim w swym tekście *Vraie et fausse mystique*. Zaczyna mianowicie od zwrócenia uwagi na fakt, że greckie słowo *μυστικόν*, odnoszone pierwotnie do „wszystkiego tego, co dotyczy misteriów” (obrzędów wtajemniczenia, doktryn tajemnych czy też sekretnych praw) i przyjęte następnie w tradycji chrześcijańskiej na określenie rozmaitych form nadprzyrodzonej partycypacji w tajemnicy Boga (prawdy objawione, sakramenty, katecheza, kontemplacja) zostało ostatecznie włączone w rozmaite i często wzajemnie się wykluczające konteksty znaczeniowe<sup>7</sup>. Mimo to, w pewnym zakresie, uratowało ono swój źródłowy sens. „Nadchodzi czas — pisze Maréchal — żeby ze wszystkich analogicznych lub z przybliżonych znaczeń słowa »mistyka« wydobyć cechy dominujące: jedną, dotyczącą *przedmiotu* nazywanego mistycznym, drugą — nastawienia *p o d m i o t u* względem tego przedmiotu”<sup>8</sup>. Na tej podstawie tłumaczy, że jeśli przedmiot jest względem „ja” realnością immanentną, będzie musiał — aby przejawić się jako mistyczny — przeciwstawić penetracji refleksywnego myślenia nieprzeniknioną głębię, która stwarza w podmiocie rodzaj zwielokrotnienia. Przedmiot mistyczny kryje więc w sobie jakąś część „misterium” lub też sytuuje się *p o z a* ludzkimi jasnymi i wyodrębnionymi ideami. Z kolei ze strony *p o d m i o t u*, jak dodaje Maréchal, mistyczne nastawienie do przedmiotu ma w założeniu dyspozycję afektywną, podatną na całą gamę modalności: święty strach, pełna szacunku bojaźń, nadzieja, podziw, poprzedzające lub przekraczające racjonalną oczywistość intelektualne przyzwolenie, ufna wiara, pobożność, dar z siebie — krótko mówiąc, poczucie, w którego ramach samopodporządkowanie się przedmiotowi orientuje się mniej lub bardziej w stronę „adoracji”. W konsekwencji władza dysponująca podobnym poczuciem nie zostaje nasycona przez żaden przedmiot skończony, natomiast pozostaje

<sup>7</sup> Por. ibidem, s. 275. Maréchal wylicza rozmaite sposoby użycia terminu „mistyka”, poczynawszy od bardziej prozaicznych, w rodzaju „mistyki sportu” czy „mistyki prędkości”, aż po subtelniejsze, filozoficzne konteksty jego stosowania (mistyka święta, mistyka Boga, mistyka „ja”). Por. ibidem, s. 275—281.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 281.

otwarta na „nieskończoność”<sup>9</sup>. W tym kontekście Maréchal dokonuje następującej konkluzji: „Tak długo, jak nabożne przywiązanie, o którym mówimy, napotyka tylko przedmioty skończone [...], wynikająca z tego sytuacja może być nazywana mistyczną wyłącznie a n a l o g i c z n i e; gdy to wirtualnie nieskończone przywiązanie znajduje przedmiot dostosowany do swej nieskończoności, zaczyna wydarzać się mistyka w s e n s i e w ł a ś c i w y m”<sup>10</sup>, jako pewnego rodzaju doświadczenie. Mimo to belgijski jezuita unika jego definiowania i w artykule *The Psychology of Mysticism* tłumaczy to następującymi względami: „Nominalna definicja doświadczenia mistycznego nie jest ani łatwa, ani absolutnie konieczna. Oczywiście, [z jednej strony — A.R.B.] sądzę, że jako katolicki teolog wiem, co rozumiem przez mistyczne doświadczenie będące dokładnie i prawdziwie takim w sferze religii. Jednak przesłanki teologa, wraz z »sądem wartościującym«, który implikują, są oparte na źródłach innych niż psychologiczne. Z drugiej strony, jako zwykły psycholog, podchodzący z zewnątrz do doświadczeń wspólnie nazywanych mistycznymi, nie odczuwam zbytniej potrzeby uprzedniego formułowania ścisłego pojęcia [mistyki — A.R.B.]. Moje badania kryją mnóstwo poszczególnych doświadczeń, które każdy łączy z religijnym mistycyzmem, tak jak analogiczne doświadczenia ze znaczeniem religijnym, o które trwa dyskusja”<sup>11</sup>. W gruncie rzeczy chodzi więc raczej o wyznaczenie w punkcie wyjścia pewnego obszaru problemowego, w którym poruszać się będą badania nad mistyką, niż o precyzyjne definiowanie pojęć. Takie też podejście prezentuje Maréchal w swym tekście *Réflexions sur l'étude comparée des mysticismes*. Podkreśla bowiem niemożliwość znalezienia dla słów „religia” i „mistyka” definicji *per genus et differentiam*, która respektowałaby całościowo potoczne użycie tych terminów. Zauważa, że nie można się temu dziwić, jako że język potoczny ufundowany jest na zewnętrznych analogiach, które nie kryją w sposób konieczny homogenicznych realności. Zwraca jednak uwagę na fakt, że jakakolwiek by była ściśle naukowa definicja słowa „religia”, nie zakwestionuje się faktu, że postawa religijna kryje zawsze, na jakimkolwiek poziomie, teoretyczne i praktyczne rozpoznanie osobistej relacji do przedmiotu mniej lub bardziej wyraźnie transcendentnego i doktrynalnie zdefiniowanego. Wszelkie nastawienie religijne jest więc, według Maréchala, w pewnym sensie doświadczeniem religijnym.

<sup>9</sup> Por. ibidem 282—283.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 283.

<sup>11</sup> J. M a r é c h a l: *The Psychology of Mysticism. Its Propter Object and Limitations*. „The Modern Schoolman” 1938, vol. 16, s. 14.

Dlatego w danym środowisku można by nazwać mistycznym doświadczenie religijne uznane za najwyższe: najbardziej bezpośrednie, najbardziej wewnętrzne lub najrzadsze<sup>12</sup>. Oczywiście, rodzi się natychmiast pytanie o możliwość zachodzenia doświadczenia mistycznego poza kontekstem religijnym. Czy belgijski jezuita nie przekreśla *a priori* takiej możliwości, wiążąc mistykę bezpośrednio z religią? Otóż wydaje się, że Maréchal nie popełnia takiego błędu przede wszystkim dlatego, że z tych samych zresztą względów, co mistyki, unika w punkcie wyjścia swych analiz definiowania religii jako takiej. Zamiast tego wiąże ją raczej z pewnym przedstawionym wcześniej, szeroko rozumianym religijnym nastawieniem podmiotu, swoistą formą pietyzmu, czy też nabożności (niekoniecznie zrytualizowanej) względem przedmiotu, którego naturę dookreśla jakiś rodzaj doktryny, zwanej dlatego religijną (również doktryny czysto racjonalnej), i który najpełniej ujawnia się w doświadczeniu mistycznym. Z tego też względu doświadczenie mistyczne, opisane wcześniej przez Maréchala, jako swego rodzaju interakcja między podmiotem a przedmiotem mistycznym, będzie, w przekonaniu belgijskiego jezuity, mieściło w sobie trzy fundamentalne aspekty: „Po pierwsze, d o k t r y n ę religijną — racjonalną lub objawioną — która jest zawsze, w ostatecznej analizie, doktryną metaempiryczną, relatywną względem absolutu lub wobec odniesienia świata do absolutu. Po drugie, przeżyty f a k t psychologiczny — fakt, który jest stosunkowo rzadki, a nawet wyjątkowy i podatny na znaczenie religijne. Po trzecie, s y n t e z ę dwóch poprzednich elementów — powiedzieliśmy: arbitralne lub konieczne, pośrednie lub bezpośrednie znaczenie doktrynalne faktów psychologicznych. Dzięki temu znaczeniu — dodaje Maréchal — surowy fakt psychologiczny staje się faktem mistycznym w sensie właściwym, uprzywilejowaną częścią doświadczenia religijnego<sup>13</sup>. W takim jednak kształcie ów fakt mistyczny może podlegać również w pewnym stopniu badaniom empirycznym i z tego powodu celem, który przede wszystkim postawi sobie Maréchal, będzie ukazanie, jaką prawdę o doświadczeniu mistycznym odsłonić może ów fakt w świetle badań psychologii religijnej, jako dyscypliny operującej metodami nauk empirycznych.

<sup>12</sup> Por. J. Maréchal: *Réflexions sur l'étude comparée des mysticismes*. In: I d e m: *Études sur la Psychologie des Mystiques*. T. 2..., s. 412—415.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 415.

## Psychologia religii wobec faktu mistycznego

Wskazana przez Maréchala swoista trój aspektowość faktu mistycznego pozwala, w przekonaniu belgijskiego jezuita, nie tylko wyodrębnić w całej gamie fenomenów uznawanych za mistyczne te, które rzeczywiście powinny podlegać empirycznym badaniom psychologii religii, lecz także nadać samym tym badaniom konkretne, metodologiczne granice. Jeśli więc Camille Van Crombrughe stwierdza: „Maréchal wyznaczył sobie zadanie ustalenia formy i własnej natury fenomenów mistycznych, konfrontując je z uznanymi wynikami psychologii empirycznej (normalnej i patologicznej)”<sup>14</sup>, to rację ma w takim sensie, że w swych analizach belgijski jezuita próbuje pokazać dwie współzależne kwestie: z jednej strony, w jaki sposób, jako specyficzny fenomen religijny, fakt mistyczny prezentuje się w oczach psychologa religii; z drugiej natomiast strony — jakimi metodami badawczymi dysponuje ów psycholog, aby odsłonić istotę tego fenomenu. Jest to zadanie o tyle złożone, że już na samym początku Maréchal sygnalizuje pewne zagrożenia z nim związane. „Załóżmy — pisze — że szukamy sposobu zdefiniowania istotnej podstawy mistycyzmu. W oczach kilku psychologów nie ma nic prostszego: pod etykietą »mistyki«, przyjętą w sensie tak szerokim, jak tylko pozwala na to język, zostanie ujęta, w ciągu malejącym, ekstaza chrześcijańska, *samadhi* w jogizmie, orgiastyczna egzaltacja antycznego pogaństwa, rytualny trans prowokowany przez niektóre ludy pierwotne za pomocą frenetycznych tańców lub środków odurzających, a nawet kryzysy kateleptyczne i, określane mianem religijnych, halucynacje osób histerycznych. W tym wszystkim »mistycznym« z definicji — termin najbardziej umiarkowany całego ciągu zawierałby w sobie istotne jądro stanu mistycznego; a zatem właśnie to jądro, jak się uważa, spotykane jest pod akcydentalnymi wariacjami w innych terminach [...]: jako »mistryk« — podsumowuje takie nastawienie Maréchal — Chrystus różniłby się od majaczącego megalomana tylko stopniem i sposobem; lub też zachwycenie Świętej Teresy kryłoby się zarodkowo w wizjach pałacza haszyszu, w religijnych upojeniach animistycznych wróżbiarzy itd.”<sup>15</sup>. Przyczyna tego rodzaju interpretacyjnych nadużyć tkwi także po części, według Maréchala, w specyfice samych faktów mistycznych.

<sup>14</sup> C. Van Crombrughe: *Joseph Maréchal SJ, Études sur la Psychologie des Mystiques, t. 1.* „Ephemerides Theologicae Lovanienses” 1927, t. 4, s. 633.

<sup>15</sup> J. Maréchal: *Réflexions sur l'étude comparée des mysticismes...*, s. 413—414.



Belgijski jezuita bowiem podkreśla w tekście *Science empirique et psychologie religieuse*, że z jednej strony mistyk jest w pełni człowiekiem, a zatem jego doświadczenie lub aktywność pozostaje w określonej ciągłości ze światem procesów biologicznych, fizycznych i psychologicznych, przez które się przejawia<sup>16</sup>. Z drugiej jednak strony Maréchal zaznacza, że fakt mistyczny, jako tak przejawiony fenomen religijny, jeśli przypomina czasem do złudzenia banalny fakt psychologiczny, to gdy się nasili i uwydatni, przedstawia cechy wyjątkowe, wręcz anormalne, które przypominają stany patologiczne. Ale ta analogia, której, według belgijskiego jezuitę, wielu psychologizujących lekarzy dało się zwieść, jest czysto powierzchowna; przy bliższym bowiem oglądzie okazuje się, że najdziwniejsze fenomeny mistyczne pozostają fundamentalnie skoordynowane w punktach, które nie mają nic wspólnego z *delirium*, a swe przedłużenie znajdują w przedsięwzięciach o wielkiej wartości moralnej. Pojawienie się tych fenomenów łączy się częściej, niż można sądzić, z doskonałą równowagą psychologiczną, a niejednokrotnie również — z najbardziej niezwykłym zmysłem praktycznym<sup>17</sup>. Przykłady tak właśnie przejawiających się faktów mistycznych analizuje Maréchal w artykule *À propos du sentiment de présence...*, zwracając szczególną uwagę na wizje zmysłowe, wizje wyobrazeniowe oraz uprzestrzennione wizje intelektualne<sup>18</sup>. Pokazuje więc przede wszystkim, w jakim zakresie fenomeny mistyczne, w samym swym wymiarze objawowym, mogą zostać porównane ze stanami patologii mentalnej. I tak, podkreśla fakt, że wizje zmysłowe — na co zwracał już uwagę Tomasz z Akwinu — mogą mieć swój odpowiednik w zwykłych chorobowych halucynacjach, podobnie zresztą jak wizje wyobrazeniowe (wyraźnie uprzestrzennione obrazy, jednak bez poczucia ich aktualnej realności), które korespondują z rozmaitymi odmianami pseudohalucynacji<sup>19</sup>. Jeżeli chodzi o wizje intelektualne nasycone jakąś formą imaginacji przestrzennej, to Maréchal podkreśla, że one również mogą powstać w efekcie mechanizmów halucynogennych, gdyż „z fenomenalnego punktu widzenia nie przed-

<sup>16</sup> Por.: J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse*. In: I d e m: *Études sur la Psychologie des Mystiques*. T. 1..., s. 32—33; F. Liverziani: *Dinamismo intellettuale ed esperienza mistica nel pensiero di Joseph Maréchal*. Roma 1974, s. 105.

<sup>17</sup> Por.: J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 33; F. Liverziani: *Dinamismo intellettuale ed esperienza mistica nel pensiero di Joseph Maréchal...*, s. 105.

<sup>18</sup> J. Maréchal: *Le sentiment de présence chez les profanes et chez les mystiques*. In: I d e m: *Études sur la Psychologie des Mystiques*. T. 1..., s. 125—134.

<sup>19</sup> Por. ibidem, s. 125—133.

stawiają żadnego elementu specyficznie mistycznego, żadnego elementu transcendującego w sobie zwykłą psychologię. Aby przypisać im wyższą wartość religijną — dodaje belgijski jezuita — chcąc nie chcąc, trzeba więc [...] szukać wskazówek poza dziedziną psychologiczną, tym bardziej że rolą psychologii eksperymentalnej jest wydobycie praw połączenia fenomenów mentalnych, a nie odkrycie ich przyczyn ontologicznych<sup>20</sup>. W konsekwencji, na tej podstawie, formułuje Maréchal swą kluczową tezę, głosząc, że fakty mistyczne mogą przejawiać się za pośrednictwem niższych fenomenów mistycznych bądź wydarzać się w postaci wyższych stanów mistycznych, oraz utrzymując, że psychologia religijna „może zatem domagać się pewnej kompetencji w badaniu niższych fenomenów mistycznych, o których mówiliśmy do tej pory. W efekcie, fenomeny te, w stopniu, w jakim można je poznać z zewnątrz, wydają się tej samej natury, co normalne manifestacje psychologiczne, i nie unikają zupełnie eksperymentalnego determinizmu. Jednak — dodaje Maréchal — kwestia kompetencji staje się bardziej delikatna, odkąd osiągniemy istotnego i wyższego stanu mistycznego; albowiem w tym wypadku to już nie tylko natura metafizycznych czynników utajonych pod fenomenami, lecz to sam fakt mistyczny mógłby wymykać się ujęciu nauki psychologicznej<sup>21</sup>. Chodzi zatem w gruncie rzeczy o to, że w początkowej fazie doświadczenia mistycznego, gdy struktura psychofizyczna mistyka nie jest jeszcze w pełni temu doświadczeniu uległa, mogą wystąpić u niego, jak podkreśla Maréchal w artykule *Vraie et fausse mystique*, nieoczekiwane odbicia, będące wynikiem prostej, naturalnej gry sił fizycznych i psychologicznych. Ta cudowność nie ma sama w sobie żadnej wartości religijnej; całkowicie nieobecna u wielkich kontemplatyków (czyli w wyższych stanach mistycznych) przedstawia się, zdaniem Maréchala, bardzo nierównomiernie u innych osób: może pojawiać się u mistyków początkujących, a nasila się często u fałszywych mistyków<sup>22</sup>. „Czy należy się dziwić — pyta retorycznie belgijski

<sup>20</sup> Ibidem, s. 134.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 135.

<sup>22</sup> Por. J. Maréchal: *Vraie et fausse mystique...*, s. 291. Mówiąc o fałszywej mistyce, czy też mistycyzmie, Maréchal ma na myśli głównie rozmaite formy spirytyzmu i okultyzmu. Podkreśla bowiem, że takie same fenomeny, jak te, które towarzyszą niższym stanom mistycznym, mogą występować również jako rozmaite formy zjawisk paranormalnych. Z tego też względu belgijski jezuita nazywa je również fenomenami paramistycznymi (por. ibidem), zachowując wobec nich duży dystans. I chociaż Blaise Romeyer zwraca uwagę, że Maréchal, jak sam podkreślał, nigdy nie zbadał w sposób systematyczny niższych fenomenów mistycznych (por. B. Romeyer: *Joseph Maréchal SJ, Études sur la Psychologie des Mystiques, t. 1, 2*. „Archives de philosophie” 1939, vol. 15, s. 61), to jednak problem ten podejmował



jezuity — [...] że wiele spośród tych fenomenów obserwuje się w klinikach psychiatrycznych”<sup>23</sup>. Z tego też względu mogą one podlegać badaniom psychologicznym, lecz mogą im podlegać tylko jako niższe fenomeny mistyczne, nie dając badaczowi pełnego dostępu do swego źródła. Maréchal pisze o tym również w tekście *Science empirique et psychologie religieuse*, podkreślając, że fakty religijne lub mistyczne najlepiej scharakteryzowane (choćby w tekstach mistyków), wymykają się eksperymentowaniu. Istotną bowiem w tych faktach jest nie fenomenologia somatyczna, lecz stan wewnętrzny, psychologiczny<sup>24</sup>. W wypadku wyższych stanów mistycznych fenomenologia ta zostaje zredukowana do minimum i psycholog ze swym aparatem badawczym nie ma praktycznie do nich dostępu. „A zresztą — podkreśla belgijski jezuita — nawet jeśli takie czy inne z ich aspektów drugorzędnych pozwoliłyby się w innym kontekście wyseparować przez doświadczenie, znacznie utrudnione pozostawałoby, mimo wszystko, przywrócenie owym aspektom ich właściwego miejsca w całokształcie obserwowanego stanu mistycznego”<sup>25</sup>. Nieco lepiej wygląda sprawa faktów mistycznych wyrażających się w niższych fenomenach mistycznych, lecz i tu Maréchal zwraca uwagę, że fenomeny te „wydają się zależeć w swych przejawach od wpływu, który przekracza nasze znane prawa fizjologiczne i psychologiczne i dominuje nad nimi. Jednym słowem — konkluduje belgijski jezuita — [...] obserwacja faktów religijnych, a zwłaszcza faktów mistycznych jest najeżona szczególnymi trudno-

---

wielokrotnie w publikowanych przez siebie recenzjach, odnosząc się w nich zwłaszcza do problemu fenomenów paramistycznych. Spośród najistotniejszych recenzji z tego obszaru problemowego można wskazać: J. Maréchal: *La Religion spirite, par Th. Mainage*. „Revue des Questions Scientifiques” 1921, t. 80, s. 245—249; Idem: *La mécanique psychique par W.J. Crawford*. „Revue des Questions Scientifiques” 1923, t. 84, s. 281—283; Idem: *Traité de Métapsychique, par Charles Richet*. „Revue des Questions Scientifiques” 1924, t. 86, s. 255—259; Idem: *Spiritisme and common sense, by C.M. de Heredia*. „Revue des Questions Scientifiques” 1924, t. 86, s. 259—265; Idem: *Au pays de l’occultisme, ou par-delà le Catholicisme, par Lucien Roure*. „Revue des Questions Scientifiques” 1925, t. 88, s. 554—555; Idem: *Les Possédés. La possession démoniaque chez les primitifs, dans l’antiquité, au moyen âge et dans la civilisation moderne, par T.K. Oesterreich*. „Revue des Questions Scientifiques” 1928, t. 93, s. 177—179; Idem: *La Divinisation, par J. Maxwell*. „Revue des Questions Scientifiques” 1928, t. 93, s. 361—362; Idem: *Metapsiquica y Espiritismo, par le R.P. Fernando M. Palmès*. „Revue des Questions Scientifiques” 1932, t. 102, s. 325—327.

<sup>23</sup> J. Maréchal: *Vraie et fausse mystique...*, s. 291.

<sup>24</sup> Por.: J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 34; F. Liverziani: *Dinamismo intellettuale ed esperienza mistica nel pensiero di Joseph Maréchal...*, s. 105.

<sup>25</sup> J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 34.

ściami [...]. Trzeba również powiedzieć, że niewielu psychologów ma okazję obserwować w satysfakcjonujących warunkach nawet fenomeny zewnętrzne; najczęściej mają o nich wiedzę wskutek relacji, w których zmuszeni są krytykować zawartość i uzupełniać braki. [...] psycholog pracuje na świadectwach”<sup>26</sup> — stwierdza Maréchal, co, w jego przekonaniu, znacznie ogranicza pole zastosowania metod empirycznych w badaniach nad mistyką. Tymczasem rozszczenia religijnej psychologii eksperymentalnej sięgają znacznie dalej, niż pozwalają na to wskazane ograniczenia, i ten właśnie fakt staje się podstawą krytyki, jaką belgijski jezuita formułuje w odniesieniu do stanowiska jej wybranych czołowych przedstawicieli.

### Empiryczny determinizm a kwestia niższych fenomenów i wyższych stanów mistycznych

Analiza natury faktu mistycznego prowadzi Maréchala do wniosku, że zakres, w jakim może on być badany metodami empirycznymi, w ramach psychologii religii ogranicza się w najlepszym wypadku do niższych fenomenów mistycznych, które (same w sobie) nie są w stanie dostarczyć żadnych informacji na temat samej istoty doświadczenia mistycznego. Jest tak przede wszystkim dlatego, że w wyodrębnionej przez Maréchala trójaspektowej strukturze faktu mistycznego metody empiryczne — ze względu na właściwą im metodologię — koncentrują się nie tyle na elemencie doktrynalnym, czy też na jego syntezie z faktami psychologicznymi (a więc na ich doktrynalnym znaczeniu), ile przede wszystkim na owym aspekcie psychologicznym. W tym też tkwi, ostatecznie, pewna ich niemoc. Chodzi bowiem o to, że nauki empiryczne, uznając fakt mistyczny za fakt psychologiczny, a zatem — potencjalnie naukowy, ujmują go zarazem tak, jak się przejawia — jako pewien religijny fenomen. „Traktować fenomeny religijne jako »fakty naukowe« — zauważa jednak Maréchal — to najpierw wyznaczyć sobie zadanie przełożenia ich na prawa i poddania empirycznemu determinizmowi. Wystarczająco [już — A.R.B.] obstawaliśmy przy tym, że ta

<sup>26</sup> Ibidem. Por. A. S a v i g n a n o: *Joseph Maréchal filosofo della religione*. Perugia 1978, s. 202.

metodologiczna operacja fałszuje realność — przynajmniej w biologii i psychologii, ale bez wątpienia — jeszcze bardziej w psychologii religii<sup>27</sup>. Maréchal ma tu oczywiście na myśli swą krytykę metodologii nauk pozytywnych, którą przeprowadził w ramach analizy problemu poczucia obecności, pokazując, że nauki te nie są w stanie zapewnić adekwatnego ujęcia realności<sup>28</sup>. Tymczasem, jeżeli wierzyć świadectwom mistyków, to właśnie poczucie obecności, czyli bezpośrednio poczucie realności Absolutu, stanowi, w przekonaniu Maréchala, fundamentalny fenomen mistyczny. Reszta, to znaczy: ekstazy fizyczne, zawieszenia zmysłów, wizje zmysłowe lub wyobrażeniowe, słowa wewnętrzne, lewitacje, cuda, jasnowidzenia itd., są czystymi dodatkami, które mogą nie towarzyszyć stanowi fundamentalnemu i których bezpośrednio przyczyna może być zróżnicowana<sup>29</sup>. Zatem to między owym stanem fundamentalnym (mistycznym poczuciem obecności Absolutu, stanowiącym samo centrum najwyższych stanów mistycznych) a zwyczajnym poznaniem rozciąga się cała gama stanów pośrednich, bardzo podobnych do wielu fenomenów psychologicznych. W przekonaniu Maréchala, poczucie obecności, które im towarzyszy, nie jest bardziej tajemne w zmysłowych wizjach mistycznych niż w zwyczajnych halucynacjach lub normalnych wrażeniach<sup>30</sup>. Skoro więc na tym poziomie owo poczucie obecności wymyka się poznawczo empirycznym metodom naukowym, jak mogłoby się odsłaniać przed nimi w najdonioślejszym swym kształcie, jako samo serce najwyższego stanu mistycznego? Co więcej, belgijski jezuita zwraca uwagę na fakt, że „bezpośredni obserwator (mystyk) interpretuje [doświadczany — A.R.B.] fenomen na mocy systemu religijnego [...], który zgadza się zresztą z zapatrywaniami metafizycznymi [...]; psycholog odtwarza, interpretuje i integruje ów fenomen z nauką empiryczną na mocy postulatów metodologicznych, których ostateczne uznanie nie należy [...] do nauki, a ich absolutna prawomocność byłaby z pewnością przeciwieństwem wszelkiej metafizyki. Interpretacja za interpretacją — stwierdza Maréchal — która jest bardziej bez zarzutu? Obie szukają swych inspiracji i swego kryterium poza nauką we właściwym tego słowa znaczeniu, tylko że tak, jak kryterium mistyka

<sup>27</sup> J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 36. Por. F. Liverziani: *Dinamismo intellettuale ed esperienza mistica nel pensiero di Joseph Maréchal...*, s. 105—106.

<sup>28</sup> Por. A. Milet: *Les premiers écrits philosophiques du P. Maréchal (1901—1913)*. In: *Mélanges Joseph Maréchal*. T. 1: *Oeuvres...*, s. 36.

<sup>29</sup> Por. J. Maréchal: *Le sentiment de présence chez les profanes et chez les mystiques...*, s. 123—124.

<sup>30</sup> Por. *ibidem*, s. 125.

może być prawdziwe, tak też kryterium psychologa empirycznego z pewnością jest fałszywe<sup>31</sup>. W konsekwencji Maréchal stwierdza: „Możemy wyprowadzić z tego wyłącznie jedną konkluzję: nie tylko metaempiryczna realność życia religijnego, lecz także jego fenomenologia — bezpośredni przedmiot wewnętrznego doświadczenia — mogłyby się nie redukować, siłą rzeczy, do psychologicznego determinizmu [...]. Raz jeszcze okrutna alternatywa przed psychologiem: cóż może uczynić wobec [poczynionej przez mistyka — A.R.B.] kategorycznej afirmacji transcendentnego charakteru stanów mistycznych [...]? Czy brać dosłownie świadectwo jedynych bezpośrednich obserwatorów? Oznaczałoby to uwolnienie się od nauki empirycznej i od determinizmu, [...] postawienie ograniczenia metodzie naukowej i rozpoznanie jej radykalnej niewystarczalności. Z kolei, czy [powinien — A.R.B.] interpretować uzyskane świadectwa, oczyszczając je i obcinać pod pretekstem błędu lub iluzji? Jakim prawem i na mocy jakich zasad? I co może również oznaczać tak potraktowana baza dokumentalna [to znaczy świadectwa mistyków — A.R.B.]? Jej wartość stanie się pomocnicza względem wartości teorii, które ją wyrugowały<sup>32</sup>. W taki też, ostatecznie, sposób ocenia Maréchal rozwiązania przyjęte w kilku kluczowych teoriach empirycznych, próbujących tłumaczyć nie tylko niższe fenomeny, lecz także wyższe stany mistyczne.

Przykładem zaawansowanej, interpretacyjnej deformacji faktu mistycznego jest dla Maréchala biologiczna teoria Jamesa H. Leuby, z którego poglądami belgijski jezuita zdecydowanie polemizuje — nie tylko w sensie bardziej ogólnym, w tekście *Science empirique et psychologie religieuse*, lecz także poświęcając im specjalny fragment drugiego tomu *Studiów nad psychologią mistyków*, zatytułowany *Un exemple d'optimisme scientiste dans l'étude des faits mystiques* (*Przykład scientystycznego optymizmu w studium faktów mistycznych*), a opublikowany wcześniej jako wspomniany już artykuł *Analyse critique de l'ouvrage de James H. Leuba: „Psychologie du mysticisme religieux”*. Maréchalowa krytyka jest bardzo surowa; co więcej, belgijski jezuita pozwala sobie nawet na pewnego rodzaju ironię pod adresem biologicznego charakteru teorii Leuby, pisząc: „Pojmujemy zresztą tylko jedną otwarcie »biologiczną« teorię: taką, która ustalałaby równowagę między fenomenem religijnym i fenomenem wegetatywnym. Leuba, jeśli dobrze go rozumiemy, podąża jeszcze zbyt nieśmiało

<sup>31</sup> J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 36—37.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 40. Por. A. Savignano: *Joseph Maréchal filosofo della religione...*, s. 204—205.

w kierunku tego ideału [...]. Ignorujemy — dodaje w tym kontekście Maréchal — w jaki sposób Leuba czyta mistyków; jednak nie jesteśmy jedynymi, którzy podejrzewają go o przeraźliwie upraszczające okulary<sup>33</sup>. Jeszcze bardziej dosadnie badawcze podejście Leuby skomentował w swej recenzji Maréchalowskich *Studiów...* Francis E. Keenan, stwierdzając: „Trudno jest uwierzyć, że Profesor [Leuba — A.R.B.] rozpoczął swe studium pism mistyków z jakimkolwiek innym nastawieniem niż zamiar zniszczenia tego, co uznał za ostatnią ostoję teizmu<sup>34</sup>. Co zatem kryje się w poświęconych mistyce chrześcijańskiej publikacjach Leuby, z którymi polemizuje Maréchal? Według belgijskiego jezuita, jest to po prostu mała teoria wyższego stanu mistycznego, charakteryzującego się, w przekonaniu jej autora, gwałtownym zubożeniem świadomości, doprowadzonym aż do zupełnego aideizmu (*aïdéisme*). Otóż jeśli jakąś hipotezę wyklucza chrześcijańska literatura mistyczna, to właśnie tenże aideizm. Maréchal podkreśla jednak, że trzeba czytać mistyków integralnie i nie dać się zahipnotyzować kilku wyrwanym z kontekstu formułom<sup>35</sup>. Tymczasem dotycząca mistyków chrześcijańskich teza o całkowitym zatrzymaniu aktywności świadomości w najwyższym stanie mistycznym służy Leubie do zbudowania paraleli między tymże stanem i transem charakterystycznym dla obrzędowości ludów pierwotnych — paraleli, którą Maréchal jednoznacznie odrzuca. Podkreśla, że jest to wyłącznie hipoteza na temat wewnętrznej tożsamości wyższej kontemplacji chrześcijańskiej z transem ludów pierwotnych. Hipoteza obficie zilustrowana, lecz mało pogłębiona, niezwyfikowana i upraszczająca — jedna z takich hipotez, które proponuje się tylko z braku lepszej, aby nie zarzucić całej próby wyjaśniania. W konsekwencji Maréchal zastanawia się nieco ironicznie, czy przypadkiem Leuba nie pomylił się w ocenie dystansu, jaki na płaszczyźnie czysto psychologicznej oddziela skąpe i nieprecyzyjne elementy wyjaśniania, które proponuje, od konkretnych, pojmowalnych żywych i ożywiających realności, które obiecał sobie wytłumaczyć<sup>36</sup>. Otóż belgijski je-

<sup>33</sup> J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 41—42. Por. F. Liverziani: *Dinamismo intellettuale ed esperienza mistica nel pensiero di Joseph Maréchal...*, s. 108—109. W swej recenzji książki Maxime'a de Montmoranda Maréchal określa nawet teorie Leuby mianem „awanturycznych”. Por. J. Maréchal: *M. De Montmorand, Psychologie des mystiques catholiques orthodoxes, 1920*. „Revue des Questions Scientifiques” 1921, t. 80, s. 243.

<sup>34</sup> F.E. Keenan: *Studies in the Psychology of the Mystics. By Joseph Maréchal S. J. „Thought” 1928—1929*, nr 3, s. 501.

<sup>35</sup> Por. J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 42.

<sup>36</sup> Por. J. Maréchal: *Un exemple d'optimisme scientiste dans l'étude des faits mystiques*. In: *Idem: Études sur la Psychologie des Mystiques. T. 2...*, s. 406.



zuita daje do zrozumienia, że jest to nierzetelność zamierzona, w innym zaś miejscu uznaje zaproponowane przez Leubę wyjaśnienie za niewystarczające w sposób oczywisty<sup>37</sup>. Co więcej, staje także, w pewnym sensie, w obronie Williama Jamesa, którego psychologię religijną Leuba określa mianem fiaska, między innymi ze względu na próbę tłumaczenia wyższych stanów mistycznych opartego na koncepcji subliminalności<sup>38</sup>. Czy rzeczywiście kończy się ona fiaskiem? „Być może. Uznajemy ją jednak — pisze Maréchal — za wyższą od teorii Leuby. [...] ma ona tę zasługę — tłumaczy — że zostawia otwarte drzwi dla metafizyki (wedle Leuby to jej słabość) i dla rozpoznania w ten sposób, *implicite*, niezdolności empirycznego determinizmu do osiągnięcia podstawy rzeczywistości, [...] jednak z naukowego punktu widzenia jest ona tylko dość niepewną hipotezą [...]. Być może stanie się pewnego dnia tak, że ta niejasna strefa podświadomości zostanie bardziej wydzielona i zmierzona. Obecnie zdefiniowanie »elementu podświadomego« pozostaje bardzo trudne”<sup>39</sup>. Mimo to teorię Jamesa zdaje się Maréchal traktować z dość dużą sympatią — większą nawet niż stanowisko Henriego Delacroix, które w porównaniu z twierdzeniami Leuby uważa za znacznie bardziej wystudiowane i delikatne<sup>40</sup>. „Jego autor — pisze belgijski jezuita o Delacroix — pojmuje fakt mistyczny i fakt religijny w ogóle, poza wszelką transcendencją, w ramach empirycznego determinizmu. Nie miesza zresztą wcale problemu integralnej rzeczywistości, który jest problemem filozoficznym, z problemem czysto fenomenalnego wyjaśniania empirycznego, który jest właściwym tematem nauki [...]. Nie tylko jego analiza faktów mistycznych jest bardziej finezyjna i bardziej uważna, lecz także postępy teoretycznych syntez, które wprowadza, znajdują swe wyjaśnienie — przynajmniej zaczątkowe — w zwykłym doświadczeniu psychologicznym”<sup>41</sup>. Oczywiście, nie znaczy to, że Maréchal akceptuje stanowisko Delacroix. Wręcz przeciwnie, w wielu fundamentalnych kwestiach — jak choćby w kwestii wyrugowania z faktu mistycznego wszelkiego odniesienia do transcendencji — wyraźnie

<sup>37</sup> Por. J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 42—43.

<sup>38</sup> Por.: ibidem, s. 43; F. Liverziani: *Dinamismo intellettuale ed esperienza mistica nel pensiero di Joseph Maréchal...*, s. 117—118.

<sup>39</sup> J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 43—44. Por. A. Savignano: *Joseph Maréchal filosofo della religione...*, s. 208—209.

<sup>40</sup> Por. J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 44. Szczególną uwagę, z jaką Maréchal odnosił się do myślenia Jamesa, podkreśla również Armando Savignano. Por. A. Savignano: *Attualità del pensiero religioso di Joseph Maréchal*. „Cultura e scuola” 1981, anno 20, s. 129.

<sup>41</sup> J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 44.



mu się sprzeciwia<sup>42</sup>. Utrzymuje jednak, że stanowisko to implikuje co najmniej niewystarczalność empirycznego determinizmu do integralnego wyrażenia fenomenów prawdziwie ludzkich, religijnych oraz innych. Maréchal uważa bowiem, że Delacroix zdołał rozpoznać teleologiczną dyspozycję fenomenów przeżywanych przez mistyków (celowość ich zachodzenia). Ale rozpoznanie tej teleologii — przyjęcie, że dany moment poprzedzający jest nie tylko „zastąpiony”, lecz i „przekroczony” przez moment po nim następujący — oznacza wydobycie elementu formalnego z zespołu fenomenalnych powiązań, które ujawniają doświadczenie mistyczne — powiązań nieredukowalnych do empirycznego determinizmu; jednym słowem, jest to, według belgijskiego jezuitę, swoiste podanie ręki metafizyce. Maréchal nie twierdzi, że myślenie Delacroix sięga aż tak głęboko, przyjmuje jednak za pewne, że porażka eksperymentalnego determinizmu w tłumaczeniu integralności faktów — zarówno w biologii, w zwykłej psychologii, jak i w psychologii religii — ujawnia nie tylko częściową ignorancję samych naukowców, lecz także częściową niekompetencję metod naukowych<sup>43</sup>. W konsekwencji więc, pytając ostatecznie, czy metoda naukowa dostarcza wyczerpującego empirycznego wytłumaczenia faktów religijnych, Maréchal odpowiada: „Widzieliśmy, że go nie dostarcza. Problem podniesiony w ich szczegółowej fenomenologii sytuuje się zatem poza granicami nauki”<sup>44</sup>.

## Zakończenie

Maréchalowska krytyka roszczeń psychologii religii do rozstrzygającego rozwiązania problemu faktu mistycznego — w tym także krytyka wybranych jej przedstawicieli — nie jest oczywiście kontesta-

<sup>42</sup> Różnice między swoim stanowiskiem a stanowiskiem Delacroix wskazuje Maréchal także w swej recenzji książki Maxime’a de Montmoranda. Por. J. Maréchal: *M. De Montmorand, Psychologie des mystiques catholiques orthodoxes, 1920...*, s. 241—242.

<sup>43</sup> Por. J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 45—47. Por.: F. Liverziani: *Dinamismo intellettuale ed esperienza mistica nel pensiero di Joseph Maréchal...*, s. 119—120; A. Savignano: *Joseph Maréchal filosofo della religione...*, s. 210—211.

<sup>44</sup> J. Maréchal: *Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 47.

cją psychologii jako takiej. W rzeczywistości belgijski jezuita występuje tylko przeciw tej jej odmianie, która próbuje się ukonstytuować jako nauka empiryczna i w konsekwencji dążyć do zbudowania ściśle naukowej teorii mistyki, opartej na wytycznych empirycznego determinizmu. Ostatecznie więc, zdaniem Maréchala, czysto psychologiczna, to znaczy zbudowana na prawach wyłącznie empirycznych, teoria wyższego stanu mistycznego nie jest możliwa choćby dlatego, że — ze względu na wewnętrzną naturę owego stanu — nie zawiera żadnej możliwości realizacji podstawowego metodologicznego wymogu nauki empirycznej — eksperymentalności<sup>45</sup>. Co więcej, przedmiot, który miałaby badać (fakt mistyczny w swej najwyższej postaci), nie tylko nie jest eksperymentalnie dostępny, lecz także pozostaje nieredukowalny do przystępniejszej postaci fenomenów już znanych i zbadanych<sup>46</sup>. W związku z tym Maréchal stwierdza: „trzeba [...] poza psychologią szukać kryterium, które pozwoli, wyprzedzając ewentualne doświadczenia, oszacować uprawniony zasięg teorii empirycznej”<sup>47</sup>, czy też, mówiąc inaczej, wskazać granice, których psychologia nie może przekroczyć bez negowania swej własnej metodologii<sup>48</sup>. Chodzi więc w gruncie rzeczy o to, aby nie kwestionując pewnych kompetencji eksperymentalnie zorientowanej psychologii w badaniu niższych fenomenów mistycznych, rozwinąć pod kontrolą doświadczenia — w stopniu, w jakim to tylko możliwe — postulaty determinizmu. Jednym słowem, według Maréchala, chodzi tylko o wierne i wytrwałe stosowanie „metody” bez wypowiedania się na temat teoretycznych granic jej stosowania<sup>49</sup>. Granice te można wyznaczyć tylko za pomocą kryterium pozapsychologicznego i Maréchal wskazuje wyraźnie, jakie kryterium ma na myśli. „Psychologia — stwierdza — nie jest zdolna osiągnąć źródła świadomościowej aktywności, czy też ontologicznych przyczyn, które modyfikują jej operacje; wszystko to, co dotyczy wewnętrznej natury »bycia«, ukrytej »realności« faktów [mistycznych — A.R.B.], jest poza psychologią i należy raczej do metafizyki lub (jeśli chodzi o kwestię realności nadprzyrodzonej) do teologii”<sup>50</sup>. W ten spo-

<sup>45</sup> Por. *ibidem*, s. 54.

<sup>46</sup> Por. *ibidem*, s. 55.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 59–60.

<sup>48</sup> J. Maréchal: *The Psychology of Mysticism. Its Propter Object and Limitations...*, s. 14.

<sup>49</sup> Por. J. Maréchal: *Le sentiment de présence chez les profanes et chez les mystiques...*, s. 135; *Idem: Science empirique et psychologie religieuse...*, s. 61. Por. także M.J. Bliquet: *Désir naturel de connaître et vision béatifique*. „Revue des sciences philosophiques et théologiques” 1925, année 14, s. 82.

<sup>50</sup> J. Maréchal: *The Psychology of Mysticism. Its Propter Object and Limitations...*, s. 14.

sób, jak zaznacza Henri-Dominique Noble, „fakt religijny [albo — A.R.B.] bardzo szczególny fakt mistyczny mogą stać się przedmiotem badania ściśle filozoficznego i teologicznego”<sup>51</sup>. I w takiej też perspektywie zostanie ostatecznie osadzony całokształt Maréchalowskich badań nad naturą doświadczenia mistycznego.

---

<sup>51</sup> H.-D. Noble: *Bulletin de philosophie. Psychologie*. „Revue des sciences philosophiques et théologiques” 1913, année 7, s. 83.

Aleksander R. Bańka

Joseph Maréchal's studies  
in psychology of mystical experience  
and the problem of empirical determinism

**Keywords:** mysticism, experience, psychology, empiricism, determinism

S u m m a r y

The paper deals with the issue of the studies on mystical experience led in first half of 20th century by Joseph Maréchal, Belgian philosopher and the creator of transcendental Thomism. His most important work in this area is *Studies in psychology of mystics (Études sur la Psychologie des Mystiques)*, first volume of which was published in 1924. Maréchal's research, apart from the attempt made to specify the nature of mystical experience on the basis of the concept of the dynamic purpose of intellect and on the problem of so-called sense of presence, concerned also some methodological issues. Making use of his background in biology and psychology, Maréchal focused on the question of the possibility of applying the methods of empirical sciences in psychology of mystical experience. This was first of all aimed at application of those methods to analysing both special phenomenon related to mystical experience and its essential hidden depth. This paper aims at showing how Maréchal, using the tools of philosophers, evaluates the possibility of using scientific methods to study phenomenological and criticises some deterministic presuppositions underlying those methods.

Aleksander R. Bańka

Joseph Maréchals Forschungen  
über die Psychologie der mystischen Erfahrung  
und das Problem des empirischen Determinismus

**Schlüsselwörter:** Mystik, Erfahrung, Psychologie, Empirismus, Determinismus

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Artikel handelt über die Forschungen über mystische Erfahrung, die in der ersten Hälfte des 20. Jahrhunderts von dem belgischen Philosophen Joseph Maréchal, dem Gründer des transzendentalen Thomismus, durchgeführt wurden. Sein Hauptwerk aus dem Problembereich, dessen erster Band 1924 erschien, sind *Studien zur Psychologie der Mystiker (Études sur la psychologie des Mystiques)*. Mit seinen Forschungen wollte Maréchal die Natur der mystischen Erfahrung in Anlehnung an die Konzeption der dynamischen Zweckmäßigkeit des Intellektes und an das sog. Präsenzgefühl näher bestimmen, und auch verschiedene methodologische Fragen ergründen. Sich seine biologische und psychologische Ausbildung zu Nutze machend, konzentrierte sich der belgische Philosoph auf die Frage, ob sich empirische Wissenschaften auf dem Gebiet der Psychologie der mystischen Erfahrung anwenden lassen. Diese Frage betraf vor allem eine mögliche Anwendung von den Methoden bei der Analyse sowohl der mit einer mystischen Erfahrung verbundenen Phänomenen, als auch der heimlichen, wesentlichen Erfahrungstiefe selbst. Im vorliegenden Artikel wollte der Verfasser zeigen, auf welche Weise Maréchal mittels philosophischer Mittel die mögliche Anwendung der empirischen Methoden bei Erforschung der mystischen Phänomene beurteilt, dabei an den, den genannten Methoden zugrunde liegenden deterministischen Voraussetzungen Kritik ühend.